

Pani Dorota Sikora

Pani Dorota Sikora była moją wychowawczynią w klasach IV-VI. Początek klasy IV był dla mnie bardzo trudny, ponieważ podzielono uczniów klas III i wszystkie moje przyjaciółki poszły do innej klasy a ja i sześciu uczniów z Wręczycy trafiliśmy do klasy dojeżdżającej. Jednak dzięki naszej Wychowawczynie w krótkim czasie staliśmy się fajną, zgraną klasą. Zawiazały się nowe przyjaźnie. Pani Dorotka była młodą kobietą pełną energii, którą nas zarażała. Potrafiła nas motywować do działania nie tylko w lekcjach ale także w pracach społecznych na rzecz szkoły. Zawsze mogliśmy liczyć na jej pomoc w trudnych sytuacjach. Był ważny dla niej każdy uczeń czy to z Wręczycy czy z Długiego Kąta czy z Grodziska. Matematyką to trudny przedmiot, którego uczyła nas Wychowawczynie. Robiła to z wielkim zaangażowaniem. Nie ruszyła nigdy z dalszym tematem jeżeli wiedziała, że jeszcze ktoś czegoś nie rozumie z poprzedniego tematu. Tłumaczyła to zrozumiale i obrazowo. Dla wszystkich uczniów była nauczycielem bardzo sprawiedliwym, choć często wymagającym. Robiła to dla naszego dobra w przyszłości.

Dzisiaj Pani Dorota Sikora uczy matematykę moją córkę i jestem pewna, że robi to równie dobrze jak trzydzieści lat temu.

Zapala pasję do matematyki w kolejnych pokoleniach uczniów a oni rozwijając to dalej, osiągają duże sukcesy w nauce a potem w pracy zawodowej.

Mimo upływu lat dla mnie Pani Dorota się nic nie zmieniła. Ta sama szczupła figura i ta sama energia do działania na rzecz uczniów.

W tym miejscu bardzo serdecznie dziękuję za wszystko i życzę Pani wszystkiego najlepszego.

Uczennica Ewelina, rocznik 1983